



MUSZELKOWE PLOTECZKI



GAZETKA PRZEDSZKOŁA 417 W WARSZAWIE

REDAKTORZY:

Monika Jednorowska

Magdalena Flis

Izabela Hrynkiewicz

KALENDARZ IMPREZ

LISTOPAD:

- 05. 11. 2019r. Teatrzyk „Przyjaźń to skarb”, „Co to jest niepodległość?”,
- 08. 11. 2019r. Uroczystość z okazji Święta Niepodległości- program słowno-muzyczny w wykonaniu przedszkolaków,
- 12.11.2019r. Spotkania edukacyjne z udziałem sokołnika i sów (grupy: II, IV, V),
- 15.11.2019r. Spotkania edukacyjne z udziałem sokołnika i sów (grupy: III, I, VI),
- 22.11.2019r. Teatrzyk „Jonasz i niezwykła ryba”,
- 29.11.2019r. Koncert „Dźwięki z warsztatu. Piła”,

GRUDZIEŃ:

- 06.12.2019r. Koncert „Pani Mikołajowa. Wiolonczela”,
- 12.12.2019r. Muzyczna zabawa z Mikołajem
- 17.12.2019r. Spotkanie wigilijne grup: I, III, IV,
- 19.12.2019r. Spotkanie wigilijne grup: II, IV, V.

KĄCIK MAŁEGO CZYTELNIKA

„BAJKA O KOLORACH JESIENI”



Na skraju lasu stał wielki klon, a wśród jego liści malutki pajęczek miał swój maleńki dom. Domek pajęczka miał podłogę z zielonych liści, ściany z zielonych liści, nawet łóżeczko i kołderkę – także z zielonych liści. Dobrze się mieszkalo pajęczkowi w domku z zielonych klonowych listków. Chroniły go przed deszczem i mocnym słońcem, dlatego bardzo o niego dbał.

– Zawsze tu będę mieszkał i nigdy się nie przeprowadzę, uwielbiam swój zielony domek. Codziennie w nim sprzątam i wycieram kurze delikatną ściereczką z mchu, aby zawsze było czysto i miło, i żeby liście miały piękny zielony kolor.

Pewnego dnia pajęczek spał dłużej niż zwykle. Jakoś nie chciało mu się wychodzić z łóżeczka. Zrobiło się zimniej i ciemniej niż do tej pory... Kiedy jednak otworzył w końcu oczy, aż podskoczył z wrażenia.

– Ach, gdzie ja jestem? Co stało się z moim pięknym zielonym domkiem?

Rozglądał się ze zdumieniem dookoła, bo jego domek zrobił się żółto-czerwono-brązowy. Wystraszony pajęczek zaczął sprzątać swój domek. Wycierał ściereczką z mchu kolorowe ściany i mebelki, ale one wcale nie robiły się zielone, tylko dalej błyszczały jak złoto w słońcu. Pajęczek zjechał po swojej pajęczynie z drzewa i postanowił poprosić kogoś o pomoc w rozwiązaniu tej zagadki.

– Hej, lisku, nie wiesz, co stało się z moim domkiem? Spójrz, zrobił się cały żółto-czerwono-brązowy!

– Jak to co?! – roześmiał się lisek. – Rozejrzyj się dookoła, a na pewno sam sobie odpowiesz na to pytanie.

Pajęczek spojrzał w prawo i w lewo, ale nic nie przychodziło mu do głowy.

– Hej, języku, mój przyjacielu, może ty mi pomożesz? Wiesz może, co się stało z moim domkiem?

– Jak to co, pajęczku?! Rozejrzyj się wokół i na pewno sam się domyślisz, co takiego się stało.

Jednak pajęczek się nie domyślił. Czy to jakieś czary? A może niedokładnie sprzątał swój mały zielony domek? Jak myślicie ?

PRZEZ DZIURKE OD KLUCZA



Wieści z grupy „SŁONECZKA”

Najtrudniejszy czas – adaptacji wreszcie za nami. Większość dzieci ma te trudne chwile już za sobą i zaczynają tworzyć prawdziwą grupę przedszkolną.

Jest nas w grupie trzylatków 24 osoby: 12 dziewczynek i 12 chłopców.

Jesteśmy niezwykle zdolni, ciekawi wszystkiego. Myślimy, że gdy już emocje opadną, będziemy naprawdę świetną grupą. Pierwsze tygodnie września to przede wszystkim adaptacja do warunków przedszkolnych, co oznacza, że musimy się nauczyć (a proces nadal trwa), jak czekać na swoją kolej, jak porozumiewać się z nauczycielami i jak dzielić zabawkami z rówieśnikami (nawet jak pani nie widzi). We wrześniu poznaliśmy swoją salę, łazienkę, szatnię, a także zapoznaliśmy się z zasadami obowiązującymi w grupie.

Próbowaliśmy swoich sił w pierwszych zabawach, ustawialiśmy baaaaardzo długi pociąg. Zabawy dowolne to czas spokoju i zgody, jednak wielkiego chaosu wśród zabawek. Teraz uczymy się odkładać je na miejsce po skończonej zabawie. Zaś pora odpoczynku dla większości z nas to czas relaksu, dlatego chętnie ucinamy sobie poobiednią drzemkę przy kołysankach.

Na zajęciach, potrafimy już siedzieć w półkołu, chętnie w nich uczestniczymy, a nawet potrafimy skupić uwagę przez około 15 min. Tworzenie koła i zabawy to też dla nas „pestka”. Musimy tylko popracować nad jego „kolistością”, ale to przyjdzie z czasem. Z chodzeniem w parach również radzimy sobie bardzo dobrze.

Pięknie zjadamy posiłki, w większości sami. Jednak siedzenie przy stoliku podczas posiłku to o wiele za dużo dla niektórych z nas.

Ponadto uczymy się:

- samodzielności w zakresie samoobsługi (ubierania, jedzenia, załatwiania potrzeb fizjologicznych),
- prawidłowego trzymania łyżki, kredki dlatego też pracujemy nad sprawnością nie tylko całego ciała, ale także rąk,
- liczyć do 3,
- orientacji w przestrzeni względem (przód, tył, nad, pod),
- rozpoznawania 4 kolorów: żółtego, czerwonego, niebieskiego i zielonego,
- rozpoznawania i nazywania uczuć,
- używania czarodziejskich słów: **proszę, przepraszam, dziękuję.**

Wreszcie ćwiczymy pamięć, ucząc się wierszy, piosenek i zabaw.

We wrześniu razem z naszym pomocnikiem „wężem” wybraliśmy się na krótką wycieczkę na pobliskie skrzyżowanie. Utrwaliliśmy zdobytą wiedzę, jak bezpiecznie przechodzić przez ulicę.

Byliśmy też na spacerze w znajdującym się nieopodal przedszkola parku. Podziwialiśmy drzewa w kolorowej jesiennej szacie, zbieraliśmy liście, nasiona klonu, które wykorzystaliśmy do naszej jesiennej pracy plastycznej.

24 października czeka nas trudne wyzwanie – „Pasowanie na przedszkolaka”. Zaprezentujemy naszym kochanym rodzicom krótki program artystyczny, w którym pochwalimy się zdobytymi umiejętnościami.





Wieści z grupy „KROPELKI”

Witamy po wakacjach ☺ spędzonych w tak różnorodnych miejscach, że opowiadaniom nie było końca. Byliśmy nad morzem, nad jeziorami, w górach, u babć i dziadków, cioc i wujków, ale też w dalekich krajach. Nie mogliśmy się w pierwszych dniach nacieszyć sobą, ale też naszą salą, nowymi zabawkami i nowymi paniami. Teraz już wbiliśmy się w codzienny rytm dnia. Już nie zdarzają się łzy przy porannym rozstaniu z rodzicami, a nawet, jeśli czasem jakaś łza się zakręci, to szybko wysycha, bo szkoda czasu na łzy, kiedy koledzy czekają.

O początku roku szkolnego wiele się już wydarzyło. Teatrzyki, koncerty to już standard, ale mamy też nowe zajęcia. Warsztaty LABOLO raz w miesiącu przybliżać nam będą ciekawostki z otaczającego nas świata. We wrześniu poznaliśmy tajniki magnesu, w październiku zastanawialiśmy się co jest cieczą a co nie jest a w listopadzie dowiemy się skąd się bierze prąd.

Wdrażamy też roczne plany pracy poszerzające kompetencje matematyczne i muzyczne. Matematycznie mamy już za sobą wernisaż kwadratowej jesieni a przed nami okrągła zima. Muzycznie przed nami konkurs na prace inspirowaną utworem muzycznym. Jakim? Trudny wybór. Jeszcze nie ma decyzji. Ale będzie. Czytajcie ogłoszenia na sztalugach.

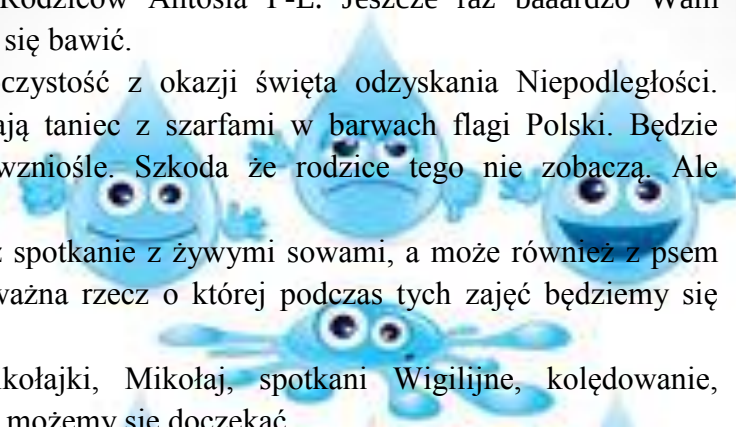
Rozpoczęliśmy również, wzorem roku ubiegłego, spotkania z rodzicami w ramach kampanii „Cała Polska Czyta Dzieciom”. Pierwsza była Mama Julci D. która przeczytała nam bajkę o Brzydkim Kaczątku. Czekamy na listopadowe spotkanie z Mama Justynki która przeczyta nam o Nowych szatach cesarza. Czego się z tej bajki nauczymy? Zobaczymy ☺.

Niezapomniane było również nasze niedzielne spotkanie integracyjne. Duuużo dobrej zabawy, śmiechu, pyszna pizza i kiełbaski, a to wszystko to w przeuroczym miejscu jakim jest „Piękny Brzeg” – restauracja Rodziców Antosia P-L. Jeszcze raz baaardzo Wam dziękujemy, za to że mogliśmy u Was się bawić.

W listopadzie czeka nas uroczystość z okazji święta odzyskania Niepodległości. Kropelki na tej uroczystości wykonają taniec z szarfami w barwach flagi Polski. Będzie baaardzo uroczyście, odświeżnie i wzniośle. Szkoda że rodzice tego nie zobaczą. Ale pochwalimy się zdjęciami.

W planach na listopad jest też spotkanie z żywymi sowami, a może również z psem Krzysia. Poszanowanie zwierząt to ważna rzecz o której podczas tych zajęć będziemy się uczyć.

Grudzień to oczywiście Mikołajki, Mikołaj, spotkani Wigilijne, kolędowanie, świąteczny nastrój, prezenty... już nie możemy się doczekać.



WIEŚCI Z GRUPY „DELFINKI”



Dwa miesiące wakacji pełen przygód, pięknych wspomnień minęły bardzo szybko. Zanim się obejrzelśmy zapukał do nas słoneczny wrzesień. Pierwsze dni upłynęły nam na poznawaniu nowej sali, przypominaniu zasad. Jesteśmy już „Delfinkami - średnikami”, uśmiechniętymi i gotowymi do nowych przygód. W tym roku na pewno nie zabraknie chwil pełnych wrażeń.

W październiku pojechaliśmy na naszą pierwszą wycieczkę w tym roku szkolnym. Wyruszyliśmy do Muzeum Etnograficznego na warsztaty „Hej, co słyszać?”. Spróbowaliśmy przeanalizować, jakie dźwięki towarzyszą nam każdego dnia. Wspólnie zastanawialiśmy się nad rolą muzyki w naszym życiu oraz poznawaliśmy tajemnice, jakie kryją w sobie instrumenty ludowe. Wycieczka bardzo nam się podobała. Zmęczeni, ale uśmiechnięci wróciliśmy do przedszkola. To nie koniec naszych wojaży.

Rozpoczęliśmy również „Wędrówki z Mazowiecka Pyzą” – małą, wesołą, kluseczką. Wspólnie będziemy odkrywać ciekawe miejsca Polski. Będziemy śpiewać, tańczyć, poznawać obrzędy i święta ludowe. Rozpoczęliśmy od Mazowsza. Bo tu właśnie mieszkamy. Poznaliśmy łowicką wieś, z której pochodzi Pyza. Śpiewaliśmy piosenkę „Łowiczanka”, oglądaliśmy wycinanki i inne wspaniałe przedmioty ozdobione łowickimi kwiatami. Poznaliśmy „Legendę o cudownym jabłku z Grójca”. Kolejnym etapem podróży była Wielkopolska. Tu spotkaliśmy Rusa, Lecha i Czecha. Oglądaliśmy ciekawe miejsca Poznania, no i oczywiście spotkaliśmy się z „poznańskimi koziołkami”.



Przed nami jeszcze wiele ciekawych podróży. Już niedługo, bo 13 listopada ruszymy do Karolina, aby poznać bliżej zespół „Mazowsze”. Będziemy oglądać spektakl muzyczny „Fantazja Polska- polskie tańce narodowe”. Będzie się działo. Tymczasem za kilka dni zbliża się ważne dla nas małych Patriotów- Święto Niepodległości. Pilnie uczymy się piosenek oraz wierszyków na uroczysty apel. Wierzimy, że wszystko się uda.

DO USŁYSZENIA!

Wieści z grupy „Rybki”



Wieści z grupy IV „Rybki”

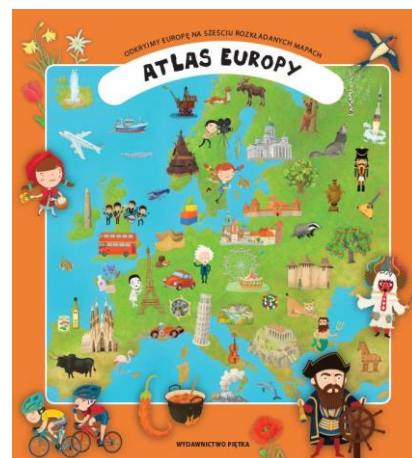
Wakacji nadszedł kres i ochoczo wróciliśmy do dobrze już znanego nam przedszkola. Powróciliśmy do swojej ulubionej sali, tych samych szafek i tych samych znaczków, ale nowych zabawek. Czekala nas jednak mała zmiana: przywitała nas nowa nauczycielka pani Kasia i nowa woźna pani Monika, pełne uśmiechu i radości.

Mieliśmy sobie do opowiedzenia mnóstwo ciekawych historii. Wakacyjnymi wspomnieniami dzieliliśmy się chętnie z całą grupą – niektórzy przynieśli także pamiątki ze swoich wypraw. W pierwszych dniach września poruszaliśmy ważne tematy ze swoimi paniami. Dużo było rozmów i zabaw związanych z naszymi emocjami, koleżeńskością, zachowaniami budującymi pozytywne relacje z innymi.

Jesteśmy już starszą grupą w przedszkolu, mamy coraz więcej zajęć i mniej czasu na zabawę. Zajęcia zorganizowane przez nasze Panie rozwijają wiedzę pojęciową, koncentrację uwagi, pamięć. Uczestniczymy w zajęciach z zakresu matematyki oraz wiedzy przyrodniczej. Bierzymy udział w zajęciach muzycznych, plastycznych, technicznych, ćwiczymy sprawność grafomotoryczną. Pracujemy nad rozwojem naszego słownictwa, uczymy się poprawnie wypowiadać i uważnie słuchać. Chętnie i starannie wykonujemy ćwiczenia w naszych książkach

W drugiej połowie miesiąca przystąpiliśmy do kontynuacji i realizacji innowacji pedagogicznej „Podróże z baśnią i legendą”. W tym roku poznawać będziemy europejskie kraje taki jak: Niemcy, Grecja czy Włochy. Raz w miesiącu odwiedzimy wybrane państwo, a zaproszony rodzic przeczyta nam baśń z danego regionu.

W ramach realizacji rocznego tematu o matematyce braliśmy udział w wernisażu pt. „Geometryczny zawrót głowy- prace z kwadratu”. Dbając o rozwój naszej wrażliwości muzycznej i wiedzy o muzyce uczestniczyliśmy w warsztatach w Muzeum Etnograficznym pt. „Hej co słyszać” czy w przedstawieniu w Teatrze Palladium pt. „Najpiękniejsze baśnie baletowe”.



Uczestniczyliśmy także w wydarzeniach, jakie przygotowało dla nas inne przedszkole. Z radością tańczyły i bawiły się, świętując Bemowski Dzień Przedszkolaka. Wykazaliśmy się także niezwykłą wrażliwością na muzykę – z zachwytem wsłuchiwaliśmy się w koncert pt. „Fagot”. Przedstawienia teatralne również są dla nas momentami niezwykłymi. Przed nami wiele wyzwań, ciekawych doświadczeń i chwil radości. Czekają nas poznawanie świata za pomocą różnych zmysłów, kolekcjonowanie różnych doświadczeń. Ważnym wydarzeniem będzie także listopadowy wyjazd na występ Zespołu Pieśni i Tańca Mazowsze, czy grudniowy wyjazd do Bombkolandii. Nadchodzący rok zapowiada się naprawdę ciekawie, ale nie możemy zdradzić wszystkiego ☺

Wieści z grupy „Pingwinki”

Choć od wakacji minęła chwilka... mamy już jesień za oknem i jesień w naszej sali.. A my jesteśmy o rok starsi :) Mamy nową salę, nowe Panie i całą masę nowych pomysłów. Pracujemy już na pełnych obrotach.. Chcemy dobrze się bawić w przedszkolu ale też z ciekawością uczymy się nowych rzeczy. Powoli odkrywamy świat liter, zgłębiany tajemnice matematyki ale też ze szczególną radością poznajemy czary muzyki, która nas otacza. Pomaga nam w tym Oktawiusz Tenorek- muzyczny stworek, którego w swych wakacyjnych wояażach poznał nasz Guzik i zaprosił do naszego przedszkola. I tak Oktawiusz zamieszkał w naszej sali w swym pozytywnym domku. Szykuje nam co jakiś czas niespodzianki muzyczne i zabiera nas w niezwykle muzyczne podróże..



Byliśmy już na przykład w kinie ;) na „Latającej maszynie” i na muzycznych warsztatach w Muzeum etnograficznym „Źródła muzyki, muzyka źródeł” :) Przed nami wizyta w Otrębusach-.. siedzibie zespołu Pieśni i Tańca Mazowsze :) Ach nie możemy się doczekać



Kino " Muszelka" :) i popcorn był a jakże.. :)



Korzystając z pięknej pogody spędzamy dużo czasu na podwórku, byliśmy także na spacerze w pobliskim parku gdzie szukaliśmy skarbów jesieni.. Teraz w naszej sali jest pięknie i kolorowo, tym bardziej że wszystkie przedszkolaki z naszej grupy także się postarały o wzbogacenie kąca przyrody. Guzik z tego powodu jest niezwykle zadowolony i dumny, w końcu to jego kącik :)

Bardziej deszczowe i senne dni umila nam grę na pianinie Pani Basia :) Dzięki temu nasz muzyczny repertuar stale się powiększa :) Już niedługo pierwsze zajęcia otwarte w naszej grupie. Będziemy pokazać rodzicom jak ciekawie i miło spędzamy czas w przedszkolu, a już w listopadzie czekają nas warsztaty robienia Lapbooków na które już teraz **ZAPRASZAMY :)**



Wieści z grupy „Muszelki”



Po wakacjach z uśmiechem na twarzy przywitaliśmy nasze stęsknione Panie, ukochane przedszkole i nową salę. Teraz jesteśmy „Muszelkami”, najstarszą grupą w Przedszkolu. To nie lada wyzwanie, gdyż musimy dawać przykład innym, wykazać się znajomością zasad i dobrych manier. Ten rok jest dla nas szczególny, przygotowujemy się do pójścia w świat, w nieznane. Uczymy się jak radzić sobie z emocjami, przełamywaniem różne bariery i trudności. Każdy dzień to dla nas nowe i bardzo ciekawe doświadczenie. W przedszkolu mamy okazję na zdobywanie nowej wiedzy i umiejętności. Praca wrze, a my chłonni wiedzy już nie możemy doczekać się kolejnych ciekawostek, jakie przyniesie nam dzień. Poznajemy litery, liczby, próbujemy układać proste wyrazy, uczymy się czytać, uff... można by tak ciągle opowiadać.



W przedszkolu naprawdę wiele się dzieje i trudno to wszystko opisać. Dwa lata temu zafascynowani byliśmy podróżami po różnych ciekawych krajach. Rok temu zdobywaliśmy wiedzę na temat żywiołów. W tym roku bliska naszemu sercu stała się muzyka. „Muzycznym krokiem” powitaliśmy wrzesień i tak już zostanie do czerwca. Przez cały rok będziemy zdobywać wiedzę na temat muzyki, różnego rodzaju tańców i sławnych osób. Oprócz muzyki, przechodzimy „Geometryczny zawrót głowy”, tak, tak Kochani Rodzice, rozwijamy nasze matematyczne kompetencje.

Nasza grupa w tym roku była już na dwóch wycieczkach, w Muzeum Etnograficznym na warsztatach „Źródła dźwięku” oraz w Teatrze Palladium na sztuce pt. „Najpiękniejsze baśnie baletowe”. W krótkce odwiedzimy Siedzibę „Mazowsza” i tam również dowiemy się ciekawostek na temat tańców narodowych. Och, wszystko kręci się wokół tej muzyki, a ona porusza rytmiczne nasze ciała i serca.



Przed nami kolejne miesiące, które pozwolą zaspokoić naszą dziecięcą ciekawość, wycieczki, które pogłębią naszą wiedzę i niezapomniane chwile, które zostaną w naszych sercach na zawsze.

Do zobaczenia w kolejnym wydaniu „Muszelkowe płateczki”.

KĄCIK LOGOPEDY

„JESIENNE PORZĄDKI W LESIE”

Pobaw się z Rodzicem. Posłuchaj bajki artykulacyjnej i wykonaj ćwiczenia.

Świeciło słońce. Wiał lekki wiatr (wciąganie powietrza nosem, wydychanie ustami). Była piękna jesień. Jak co roku zwierzęta przygotowywały się do zimy (pocieranie rąk, chuchanie).

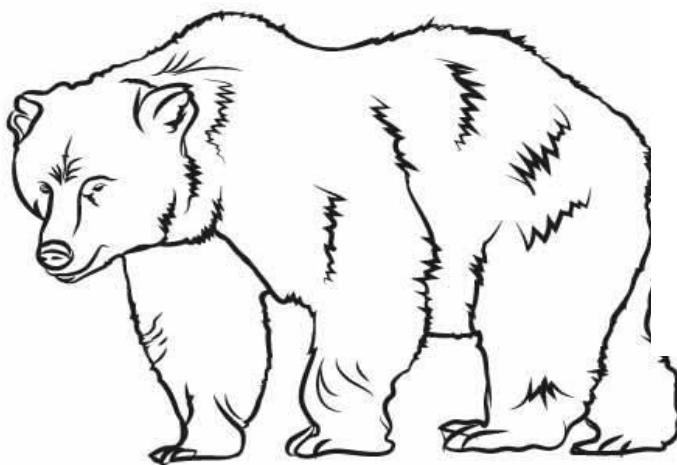
Wiewiórka Basia sprzątała swoją dziuplę. Zamiatała dokładnie podłogę (czubek języka przejeżdża po wewnętrznej stronie dolnego łuku zębowego), układała orzechy ((język dotyka każdego zęba po kolei, broda nie podnosi się), a potem zmęczona łapała ostatnie promienie słońca zwisając z pobliskiej gałęzi (język dotyka do dolnej wargi).

Dzięcioł Sławek leczył pobliskie drzewa. Latał po lesie (czubek języka przesuwają po podniebieniu, broda nie podnosi się), badał drzewa, a chore opukiwał dziobem (język dotyka do wałka dziąsłowego za górnymi zębami, broda nie podnosi się) i wyciągał korniki.

Niedźwiedź Bolek zjadał się w tym czasie pysznym miodem, który oblepiał jego dużą łapę (zabawa w oblizywanie łapy – język unosi się do góry, broda nie podnosi się).

Jeż Błażej po zjedzeniu soczystej dżdżownicy (zucie - żuchwa opuszcza się, wargi są zaciśnięte) udał się na skraj lasu aby zakopać się pod stertą liści na drzemkę (chrapanie).

A Ty jak przygotowujesz się do zimy?



TO WARTO WIEDZIEĆ

Za Mamusię... Za Tatusia...

czyli krótka wzmianka o wybiórczości pokarmowej



Czym jest wybiórczość pokarmowa?

Wybiórczość pokarmowa to coraz częstszy problem obserwowany u dzieci w wieku przedszkolnym. Charakteryzuje się wąskim wachlarzem spożywanych przez dziecko produktów i konsekwentnym odmawianiem produktów spoza ograniczonego jadłospisu.

Kiedy warto zareagować?

Jeśli w jadłospisie dziecka znajdują się pojedyncze produkty, które są ściśle sprecyzowane i bez względu na sytuację (samopoczucie, okoliczności) nie ma możliwości poszerzenia menu, można podejrzewać wybiórczość pokarmową.

Jeśli po okresie adaptacji przedszkolnej dziecko w żaden sposób nie poszerza wachlarza akceptowanych produktów, warto zasięgnąć rady psychologa i logopedy.

Z czego może wynikać?

Za podstawowe przyczyny wybiórczości pokarmowej uznaje się:

- zaburzenia sensoryczne

Dziecko wybiórcze pokarmowo może odmawiać zjedzenia produktów ze względu na pozornie nieistotne dla dorosłego cechy, np. zapach, konsystencję, dźwięk rozdrabniania podczas jedzenia, a

nawet kształt i kolor. Zaburzenia procesów przetwarzania sensorycznego zmysłów mogą być dominantą i skutecznie zablokować dziecko na pewne grupy produktów.

- trudności oralne, motoryczne

Prawidłowe funkcjonowanie w obrębie aparatu artykulacyjnego (żuchwa, mięśnie języka, policzków, warg), gardła i przełyku jest niezbędne do swobodnego spożywania posiłków eliminację grup produktów, np. ze względu na konsystencję i naturalny lęk przed zadławieniem się.

- trudność w radzeniu sobie z emocjami,

Wydaje się, że złe nawyki żywieniowe spowodowane np. przez nadmierną uwagę poświęconą jedzeniu lub odwrotnie – uogólniony deficyt uwagi Rodziców, przekładają się na złe nawyki żywieniowe i zachowania towarzyszące jedzeniu. Mogą służyć skupianiu uwagi lub jej odwracaniu od innych trudności.

Rodzicu!

Jeśli ubogi jadłospis, sposób jedzenia, złe nawyki żywieniowe Twojego dziecka wydają Ci się niepokojące – zasygnalizuj to psychologowi i logopedzie.

Często rozwiązanie jest prostsze niż mogłoby się wydawać. Zdarza się, że trudności narastają z czasem.

Sprawmy razem aby przysłowiowe „Niejadki” poznawały nowe smaki z przyjemnością!



KĄCIK MĄDREJ GŁÓWKI I SPRAWNEJ RĄCZKI

Połącz linie.



Доросі, май і отримай!

Dynia

Dorysuj dyni oczy, usta i nos. Pokoloruj obrazek.

